



Sygn. akt I UK 314/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSA Agata Pyjas-Luty

w sprawie z odwołania M. G.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o emeryturę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2014 r.,  
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 lutego 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 lutego 2013 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 1 marca 2012 r., którym zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 listopada 2011 r. w

ten sposób, że przyznano M. G. prawo do emerytury od dnia 28 października 2011 r.

Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie którymi ubezpieczony, ur. 27 października 1951 r., złożył w dniu 3 października 2011 r. wniosek o emeryturę na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna). Sporne między stronami było spełnienie jednego z warunków uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, a mianowicie wykazanie się na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca od 2 sierpnia 1968 r. do 30 czerwca 1992 r. był zatrudniony w Zakładach Radiowych „F.” najpierw na stanowisku tokarza, a następnie od 2 stycznia 1975 r. do 30 czerwca 1992 r. na stanowisku szlifierza, świadcząc w pełnym wymiarze pracę przy szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. Ubezpieczony w tym okresie pracował na dwie zmiany w dziale narzędziowym na oddziale szlifierni, który był wydzielonym pomieszczeniem z 16 – 25 maszynami, szlifując kształty w metalu za pomocą tarcz ściernych szlifierskich, elementy do form wtryskowych, do wykrojników, do tłoczników i przyrządów specjalnych, wstawek do form czy narzędzi. Do szlifowania używano tarcz krzemowych, wobec czego podczas tej pracy wydzielał się krzem w pyłe. Wnioskodawca otrzymywał w tym czasie specjalny dodatek i mleko. Prace te musiały być wykonane precyzyjnie, bowiem firma zajmowała się produkcją sprzętu muzycznego. W okresie od 1 lipca 1994 r. do 27 października 2011 r. ubezpieczony był natomiast zatrudniony w PHU G. na stanowisku szlifierza narzędziowego w pełnym wymiarze czasu pracy, w tym do 31 grudnia 2008 r. jako szlifierz.

Sąd drugiej instancji zaakceptował też ocenę prawną tego stanu faktycznego, podnosząc w szczególności, że prawidłowo Sąd Okręgowy zatrudnienie wnioskodawcy w okresie od 2 stycznia 1975 r. do 30 czerwca 1992 r. w Zakładach Radiowych „F.” zakwalifikował jako pracę w szczególnych warunkach, określoną w wykazie A, dziale III, pkt 78, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie), jako prace polegające na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dla takiej oceny bez znaczenia pozostaje okoliczność, że ubezpieczony w tym okresie był zatrudniony w innym dziale przemysłu niż hutniczy i metalowy, których dotyczy dział III wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia. O tym, czy dana praca jest wykonywana w warunkach szczególnych decyduje bowiem rodzaj tej pracy, tzn. czy jest to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia, a nie branża czy sektor gospodarki, do którego należy zakład, w którym praca jest świadczona.

W tym stanie rzeczy wnioskodawca spełnił wszystkie warunki uprawniające do emerytury w wieku obniżonym po myśli art. 184 ustawy emerytalnej, a tym samym prawidłowo Sąd pierwszej instancji orzekł o zmianie zaskarżonej przez niego decyzji i przyznaniu prawa do dochodzonego świadczenia.

Organ rentowy wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opierając ją na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 4 i art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez błędne zastosowanie.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania ubezpieczonego, a także o zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że nie każde zatrudnienie w narażeniu na niekorzystne czynniki stanowi pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 184 ustawy emerytalnej. Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na jakich uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustalane są bowiem, jak stanowi art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. na podstawie przepisów rozporządzenia. Konieczne jest przy tym stosowanie tych przepisów wprost, tzn. z uwzględnieniem, do jakiego działu przemysłu dane stanowisko czy rodzaj pracy są

przypisane w załączniku do rozporządzenia. Skoro zaś praca polegająca na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym wymieniona jest w dziale III wykazu A, odnoszącym się do zakładów przemysłu metalowego i hutniczego, a ubezpieczony nie był zatrudniony w tych gałęziach przemysłu, to brak było podstaw do stwierdzenia, że jego praca, choć tak samo nazwana, wykonywana była w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 498) zmieniono treść art. 32 ustawy emerytalnej, w związku z czym od dnia 2 maja 2003 r. w celu ustalenia uprawnień, o których mowa w jego ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważało się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepis ten, w zakresie, w jakim posługiwał się określeniem „w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych”, został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz. U. Nr 144, poz. 1530) pozbawiony mocy prawnej. Artykuł 32 ust. 4 ustawy pozostał bez zmian i stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002, nr 10, poz. 243), wskazując na przepisy rozporządzenia, z wyłączeniem tych, które zobowiązywały ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do przepisów dotychczasowych w kwestii wykazów

obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych, zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. Odesłanie dotyczy więc tylko wieku emerytalnego, rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala na wniosek, że przepisy dotychczasowe, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 rozporządzenia, stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; przepisy § 4-8a, określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz przepisy § 9-15, dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy w konsekwencji stwierdził więc, że odesłanie do przepisów dotychczasowych nie dotyczy kompetencji do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska, na których świadczy się pracę w szczególnych warunkach, ale obejmuje samą treść tych wykazów i inne okoliczności wyraźnie wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej *in principio*, co zostało zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny w motywach wskazanego wyżej wyroku.

W judykaturze przyjmuje się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest

umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 a także z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12; niepublikowane). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany).

Nie ma więc racji Sąd Apelacyjny, wskazując że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Nietrafnie jednak podnosi również skarżący, że decydujące znaczenie w tym zakresie ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu. Biorąc bowiem pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy bowiem przede wszystkim stwierdzić, czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to

działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to różnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby różnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony, zatrudniony w zakładach radiowych, w spornym okresie pracował jako szlifierz w pełnym wymiarze czasu pracy na oddziale szlifierni w dziale narzędziowym, zajmując się szlifowaniem lub ostrzeniem wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniem mechanicznym, w narażeniu na zapylenie. W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, tego rodzaju praca została uwzględniona w dziale III, odnoszącym się do prac w hutnictwie i przemyśle metalowym. W podstawie faktycznej wyroku Sądu Apelacyjnego brakuje zaś jakichkolwiek ustaleń odnośnie do tego, czy ubezpieczony, pracując w innym dziale przemysłu, w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy przemysłu metalowego i hutniczego, w ramach których to działów tego rodzaju prace szlifierskie zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, co czyni skargę kasacyjną uzasadnioną. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego, w tym wypadku art. 184 ustawy emerytalnej, do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego (np. na podstawie opinii biegłego do spraw BHP) odnośnie do tego, czy pracując w zakładach radiowych przy szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym ubezpieczony był narażony na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak zatrudnieni przy takich pracach w przemyśle metalowym i hutniczym, co determinuje ocenę warunków jego pracy jako szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).